

Przybycie Radji Nainggolana zmieniło miejsce Michaela Bradleya w drużynowej hierarchii. Po wielu wywiadach zapewniających o pozostaniu w Romie, zmienia się też charakter wypowiedzi agenta gracza. Alberto Faccini udzielił wywiadu dla *Radio Centro Suono Sport*.

- Pozostaje skoncentrowany na najbliższych spotkaniach i pracuje, aby być gotowym, gdy Garcia go powoła. Dziś po południu spotkam się z nim, aby zdecydować, co robić. Klub uważał go zawsze za niezbywalnego. Mundial nie jest problemem, gdyż Michael ma pewne miejsce w reprezentacji.

Co mu polecisz?

- Dużo zależy od ofert. Jeśli chodzi o mnie, polecę mu pozostanie na tym poziomie, w Romie, drugiej w tabeli. Pod względem technicznym i profesjonalnym nie musi niczego udowadniać. Jeśli będzie musiał opuścić Romę, ocenimy poważny projekt z długim stażem. Sądzę, że nie odejdzie do Niemiec.

Autor: abruzzo